

Warszawa, dnia 29 grudnia 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 1008/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Wojciechowska-Langda

protokolant: sekretarz sądowy Monika Suwalska

przy udziale prokuratora Wojciecha Groszyka

po rozpoznaniu dnia 29 grudnia 2017 r.

sprawy K. B. syna M. i B. ur. (...) w Z.

obwinionego o wykroczenie z art. 87 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 2 czerwca 2017 r. sygn. akt III K 848/16

utrzymuje w mocy wyrok w zaskarżonej części; koszty postępowania w sprawie przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

VI Ka 1008/17

UZASADNIENIE

K. B. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 8 kwietnia 2016 roku w W., województwo (...), na ul. (...), posiadał wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii środek odurzający w postaci marihuany o wadze netto 1,1 grama, tj. o czyn z art. 62 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii;
2. w dniu 8 kwietnia 2016 roku w W., województwo (...), na ul. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 45 ust.1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, iż będąc pod wpływem substancji psychotropowej w postaci # 9 – THC kierował w ruchu lądowym pojazdem mechanicznym marki S. o nr rej. (...), tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie wyrokiem z dnia 2 czerwca 2017 roku, III K 848/16 orzekł:

- I. na podstawie art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii umorzyć postępowanie karne przeciwko K. B. w zakresie czynu zarzucanego mu w pkt I a/o;
- II. oskarżonego K. B. w ramach zarzucanego mu w punkcie 2 aktu oskarżenia czynu uznać za winnego tego, że w dniu 8 kwietnia 2016 roku na ul. (...) w W., prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki S. o nr rej. (...) znajdując się w stanie po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu i czyn ten zakwalifikował z art. 87 § 1 k.w. i za to wykroczenie na podstawie art. 87 § 1 k.w. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 1500 złotych;

III. na podstawie art. 87 § 3 k.w. w zw. z art. 29 § 1 i 2 k.w. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym wszystkich kategorii na okres 3 lat;

IV. na podstawie art. 29 § 4 k.w. na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy kategorii B o nr (...) od dnia 8 kwietnia 2016 roku do dnia 2 czerwca 2017 roku;

V. na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego zarejestrowanego w wykazie dowodów rzeczowych nr Drz 1006/16 (k. 28 akt sprawy) pod poz. 1 poprzez zniszczenie;

VI. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa, w pozostałym zakresie na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł prokurator, zaskarżając wyrok na niekorzyść oskarżonego. Podniósł przy tym obrazę przepisów postępowania kwestionując prawidłowość uznania w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, że oskarżony dopuścił się wykroczenia z art. 87 § 1 k.w., a nadto błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na błędnym przyjęciu, że K. B. kierował pojazdem znajdując się w stanie po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu pomimo, że postępowanie nie dostarczyło dowodów na potwierdzenie powyższej okoliczności. Prokurator wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesiona przez prokuratora apelacja nie zawierała argumentacji podważającej słuszność zapadłego w I Instancji rozstrzygnięcia, nie było także podstaw do uwzględnienia wniosku apelacji o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W pierwszej kolejności, z uwagi na problematykę omawianej materii odnieść należy się do obowiązujących w tym przedmiocie poglądów. Zgodnie z dostępnym piśmiennictwem, o ewidentnym i niekwestionowanym występowaniu zaburzeń psychomotorycznych można mówić przy ustalonym poziomie 10 ng/ml i więcej delta-9-tetrahydrokannabinolu (R. Wachowiak, Aktualne możliwości diagnostyczno-interpretacyjne w opiniowaniu sądowo-lekarskim wpływu wybranych związków psychoaktywnych na zdolność psychomotoryczną człowieka, Poznań, 2009.07.16). W powyższym artykule autor wskazuje również na konieczność rozważenia elementu tzw. niepewności interpretacyjnej dla zakresów niższych stężeń delta-9-tetrahydrokannabinolu we krwi np. poniżej 10 ng/ml, a w szczególności poniżej 5 ng/ml, albowiem w takich przypadkach nie można automatycznie przyjmować, iż oskarżony był w stanie pod wpływem środka odurzającego. Zwraca się też w piśmiennictwie uwagę na fakt, iż brak jest obiektywnego miernika określającego zawartość środka odurzającego w organizmie powodującego zaburzenia czynności psychosomatycznych odpowiadające stanowi nietrzeźwości. Nie wypracowano takiego miernika, jakim jest zawartość alkoholu w organizmie wyrażona w promilach we krwi lub mg/dm³ w wydychanym powietrzu. Przeprowadzone badania z reguły ograniczają się do stwierdzenia w organizmie jedynie obecności środka odurzającego, ewentualnie jego rodzaju. Możliwe jest też oznaczenie ilościowe środka odurzającego znajdującego się w organizmie, lecz ze względu na brak stałego miernika może to mieć znaczenie jedynie pomocnicze dla określenia stopnia wpływu tego środka na zaburzenia świadomości (tak: Wąsek A., Zawłocki R., Kodeks karny. Część szczególna, tj. 1, Warszawa 2010, s. 685). Jak wskazuje prof. Piotr Girdwoyń (Stan nietrzeźwości i po użyciu alkoholu oraz innych środków psychoaktywnych – dopuszczalne analogie? Uwagi na tle art. 178a § 1 i art. 97 § 1 k.w. - artykuł dostępny w Internecie oraz w Wojskowym Przeglądzie Prawniczym 2012, zeszyt 4, str. 199) oznacza to, że przy ustalaniu znamienia "znajdowania się pod wpływem środków odurzających" – jak to już było wskazywane – wyniki badań laboratoryjnych pełnią niewątpliwie rolę pomocniczą, jakkolwiek nie jedyną.

We krwi pobranej od obwinionego ok. pięć i pół godziny po zatrzymaniu stwierdzono obecność THC w stężeniu 4,1 ng/ml. Biegli w sporządzonej opinii ustalili stężenie substancji psychoaktywnej w organizmie obwinionego w chwili zatrzymania na 14,1 ng/ml na podstawie obliczeń retrospektywnych. Z ich opinii wynika, że w tych obliczeniach oparli się wyłącznie na danych dotyczących czasu połowicznego rozpadu substancji THC przy uwzględnieniu czasu eliminacji tej substancji z organizmu. Natomiast zarówno z opracowań badawczych jak i z opinii wydawanych przez biegłych toksykologów w innych sprawach wynika, że do badań retrospektywnych należy podchodzić z bardzo dużą ostrożnością ze względu na zbyt dużą niepewność wyników, bowiem wiele czynników zmiennych ma wpływ na wynik tego rodzaju badania. Chociażby te jakiej jakości była zażyta substancja, jak reaguje na nią organizm, jego tolerancja na daną substancję czy też okres, przez jaki dana osoba ją zażywa. W ocenie Sądu Okręgowego, przy tak wielu zmiennych, poprzestanie przez biegłych wydających opinię w sprawie niniejszej jedynie na wyżej opisanych parametrach nie może być miarodajną i nie budzącą wątpliwości podstawą do uznania, że obliczone przez nich stężenie w chwili zatrzymania istotnie wynosiło 14.1 ng/ml. A w tym stanie rzeczy nie można bez żadnych wątpliwości przyjąć, że stężenie środka odurzającego w organizmie obwinionego mieściło się w granicach, które w świetle wcześniej przytoczonego piśmiennictwa pozwalają na uniknięcie wątpliwości interpretacyjnych w tej kwestii.

Wskazać jednocześnie należy, że dla określenia stanu pod wpływem środków odurzających ważne znaczenie mają inne dowody, np. zeznania świadków pozwalające na ustalenie sposobu zachowania sprawcy i na tej podstawie wyciągnięcie wniosków co do stopnia zaburzenia świadomości sprawcy. Orzecznictwo Sądu Najwyższego zgadza się z tym poglądem, o czym świadczą orzeczenia SN, według których „prowadząc ocenę zaburzeń zdolności psychomotorycznych wobec dysponowania tylko badaniem krwi wykazującym stan stężenia środka zbliżony do stężenia progowego, należy odwołać się do dowodów opisujących wygląd sprawcy, funkcjonowanie określonych jego organów oraz pozwalających na ustalenie sposobu jego zachowania” (postanowienie SN z 31.05.2011 r., V KK 398/10, LEX nr 848186).

Przydatny katalog niestandardowych sposobów zachowania sprawcy wskazujących na bycie w stanie pod wpływem środków odurzających przytacza – na podstawie analizy orzecznictwa SN – glosa do jednej z uchwał. Wymienia się w niej następujące objawy obniżenia sprawności psychomotorycznej wynikające z pozostawania pod wpływem środka odurzającego: drżenie rąk, niezdolność do ruchów, zawroty głowy, senność, osłabienie uwagi, ospałość, zakłócenie logicznego myślenia, urojenia wzrokowe i słuchowe, zaburzenia poczucia czasu lub przestrzeni, stan euforyczny lub fałszywe poczucie zwiększonej sprawności (Girdwoyń P., tamże). W świetle powyższego zaznaczyć należy, że w protokole pobrania krwi obwinionego nie odnotowano, aby zaobserwowano u niego choćby jeden z wymienionych wyżej objawów. Jedynie z zeznań funkcjonariusza Policji M. B., które złożył bezpośrednio po zatrzymaniu obwinionego wynika, że K. B. miał bełkotliwą mowę, trudności w wypowiedaniu słów. Ważne w tym kontekście jest, że drugi z przesłuchanych funkcjonariuszy Policji nie potwierdził tych spostrzeżeń. Sąd Okręgowy zwrócił przy tym uwagę, że obwiniony w momentach stresujących wypowiadał się niewyraźnie, co zostało dostrzeżone w toku rozprawy apelacyjnej. W tym kontekście nasuwa się pytanie, czy bełkotliwa mowa i trudności w wypowiedaniu słów, o których mowa w zeznaniach M. M. były wynikiem działania środka odurzającego czy też wynikały ze zdenerwowania obwinionego w chwili kontaktu z policją. Dlatego też zeznania wspomnianego świadka nie mogą stanowić wystarczającej podstawy do uznania, że zachowanie obwinionego wskazywało, że był w stanie pod wpływem środków odurzających. Nie bez znaczenia pozostają także okoliczności zatrzymania obwinionego. Obwiniony zatrzymał się w lesie, gdyż jak sam przyznał czuł się zmęczony; gdy zobaczył radiowóz policyjny ruszył samochodem. Dopiero, gdy nagle skierował do funkcjonariuszy pytanie, o co im chodzi podjęli oni decyzję o przeprowadzeniu kontroli przede wszystkim z uwagi na nietypową w ich ocenie reakcję obwinionego. Wcześniej zachowanie obwinionego nie wzbudziło ich zastrzeżeń.

Reasumując – z uwagi na powyższe brak jest podstaw do przyjęcia bez żadnych wątpliwości, że swoim zachowaniem K. B. wyczerpał dyspozycję art. 178a § 1 k.k. Tym samym, w świetle argumentów przedstawionych w apelacji Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutów tego środka odwoławczego.

Na marginesie jednocześnie wskazać należy, że wniosek skarżącego zawarty w apelacji i podtrzymany na rozprawie apelacyjnej o uchyleniu zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania nie mógł zostać uwzględniony w świetle obecnie obowiązującego art. 437 § 2 k.p.k. Z treści tego przepisu jednoznacznie wynika, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji jest możliwe jedynie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie przewodu na nowo w całości. W sprawie niniejszej nie zachodzą wypadki opisane w art. 439 § 1 k.p.k. oraz 454 k.p.k. i niewątpliwie nie jest konieczne przeprowadzanie w całości na nowo przewodu sądowego, bowiem postępowanie dowodowe zostało już prawidłowo przeprowadzone przez Sąd I instancji i nie wymaga uzupełnienia, a tym bardziej prowadzenia go na nowo w całości. W związku z powyższym Sąd Odwoławczy nie mógł uwzględnić wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a inny przez skarżącego nie został zgłoszony.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.